

### Stanowiska i wystąpienia regionalnych sekcji nauki i przedstawicieli komisji zakładowych w sprawach polskiej edukacji nauki i kultury oraz badań naukowych podejmowane przed sprawozdawczo – wyborczym Walnym Zebraniem Delegatów KSN w maju 2023 r.

W Wydaniu Specjalnym 1/2023 „Wiadomości KSN” załączamy dokumenty udostępnione Redakcji z obrad:

- Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” z dnia 14 kwietnia 2023 r.
- Stanowisko Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” z listopada 2022 roku.
- Ze spotkania przedstawicieli Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” uczelni krakowskich, z dnia 5 grudnia 2022 r.

Redakcja „Wiadomości KSN”

#### Spis załączonych dokumentów

Stanowisko nr 6 Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w sprawie likwidacji polskiej edukacji, nauki i kultury z dnia 14 kwietnia 2023 r., wraz z uzasadnieniem.	Str. 2
Stanowisko nr 5 Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w sprawie funkcjonowania uczelni z dnia 14 kwietnia 2023 r.,	14
Stanowisko nr 4 Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w sprawie funkcjonowania instytutów badawczych z dnia 14 kwietnia 2023 r.	16
Stanowisko nr 3 Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w sprawie obrony godności, praw i interesów członków Związku oraz ich rodzin z dnia 14 kwietnia 2023 r.	17
Stanowisko nr 2 Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego w sprawie systemowego uregulowania płac w szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 14 kwietnia 2023 r	20
Stanowisko nr 1 Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w sprawie wyceny kosztochłonności kształcenia z dnia 14 kwietnia 2023 r.	21
STANOWISKO Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” listopad 2022 roku w sprawie: przywrócenia demokracji akademickiej	22
Wystąpienie Przedstawicieli Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” uczelni krakowskich	23

**Stanowisko nr 6**  
**Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki**  
**Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność**  
**w sprawie likwidacji polskiej edukacji, nauki i kultury**  
z dnia 14 kwietnia 2023 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionalnej Sekcji Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach, wzywa władze nadrzędnych dla Sekcji struktur Związku:

- Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność,
- Regionalnego Sekretariatu Nauki i Oświaty Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność,

do zwrócenia się do Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, aby podjęli oni działania prowadzące do zaprzestania przez Polskę wprowadzania edukacji włączającej i wycofania się Polski z realizacji zaleceń Rady Europejskiej<sup>1</sup> w tym zakresie.

Edukacja włączająca prowadzona w grupach wspólnie z uczniami niepełnosprawnymi, zwłaszcza z niepełnosprawnością intelektualną, tylko pozornie wspiera dzieci i młodzież. Pod utopijnymi założeniami o równości i dobrostanie każdego ucznia, prowadzi do radykalnego obniżenia poziomu nauczania. Dzieci i młodzież zasługują na bycie szczęśliwymi, a nie na wyznaczany edukacją włączającą tzw. dobrostan. To błędna koncepcja zapewnienia człowiekowi komfortu życia, który osiąga się drogą usunięcia przeszkód i trudności oraz dostarczenia wszelkich możliwych przyjemności.

Edukacja włączająca niszczy polską szkołę, jej tożsamość, korzenie i autonomię. Wykazują to stanowiska i oświadczenia pracowników oświaty w tym Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność i kilkudziesięciu organizacji oświatowych. Wskazują one również w tej sprawie na działania niezgodne ze stanem prawnym w Polsce.

Regionalna Sekcja Nauki NSZZ Solidarność, zrzeszająca pracowników szkół wyższych oraz jednostek naukowych, na podstawie własnych doświadczeń, zwraca uwagę na wiążące się z edukacją włączającą konsekwencje dalszego obniżania się poziomu kandydatów na studia i ich absolwentów. Już obecnie znaczna część osób starających się o przyjęcie na studia wyższe wykazuje podstawowe braki wiedzy i przygotowania do studiowania. Grozi nam drastyczny brak kadr przygotowanych do pracy twórczej. Zaburza się funkcjonowanie trójkąta nośników cywilizacji jaki stanowią: edukacja, nauka i kultura, co uruchomi procesy, które w efekcie obniżą jakość globalnego porządku.

W krajowej czasowej perspektywie oddziaływania społecznego, wprowadzanie do szkół w Polsce edukacji włączającej, ideologicznego ponadnarodowego projektu promowanego przez ONZ i Unię Europejską, jest **zamachem na edukacyjne fundamenty naszej państwowości. Tym samym jest zamachem na polskie szkolnictwo wyższe oraz polską naukę i kulturę. Kolejnym zamachem na polską inteligencję. Jest zamachem na Polskę.**

Ocena planów wielowątkowo działających autorów wielu programów Unii Europejskiej, między innymi edukacji włączającej, jest identyczna do tej, której dokonał Jarosław Kaczyński - prezes PIS, występując w obronie świętego Jana Pawła II: **„stanowią kolejny etap ogromnego przedsięwzięcia obliczonego na zniszczenie tradycyjnych wartości, zakorzenionych struktur, zastanych sposobów postrzegania i przeżywania rze-**

---

<sup>1</sup> Zalecenie Rady z dnia 22 maja 2018 r. w sprawie promowania wspólnych wartości, edukacji włączającej i europejskiego wymiaru nauczania. 2018/C 195/01.

czywistości, a następnie na zbudowanie na ich gruzach nowego wspianego świata, stworzenie nowej kultury i wykucie nowego człowieka".<sup>2</sup>

Przewodnicząca  
Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność  
(-) Danuta Jarosz

## Uzasadnienie

Jako uzasadnienie przytaczane są wybrane opinie organizacji nauczycielskich o edukacji włączającej oraz zasadach jej wprowadzania do systemu edukacji.

## Stanowisko

### Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” z dnia 22 lutego 2023 r. ws. edukacji dla wszystkich<sup>3</sup>

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” sprzeciwia się dalszemu wdrażaniu projektu „Edukacja dla wszystkich”.

Edukacja włączająca, jako jedyny system szkolny, wprowadzany w państwach europejskich nie przyniosła oczekiwanych efektów, a znacząco obniżyła poziom kształcenia. Po latach chaosu Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Holandia, Australia **wycofały się z tego systemu.**

„Edukacja dla wszystkich” oznacza przebudowę systemu kształcenia uczniów, w tym niepełnosprawnych. Wizja, w której jedna szkoła wraz z nauczycielami ma zaspakajać szerokie spektrum potrzeb wszystkich uczniów, jest utopijna. Wprowadzanie zmian mających na celu usytuowanie w szkołach ogólnodostępnych jak największej liczby uczniów z niepełnosprawnościami, uniemożliwia prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży. Prawa niepełnosprawnej mniejszości do włączenia w edukację powszechną stają w konflikcie z prawem większości do efektywnego nauczania. Uczniowie „włączeni” do szkół powszechnych niejednokrotnie wykazują większe niż ich rówieśnicy w szkołach specjalnych poczucie „wyłączenia”.

Nie da się przepisami prawa ani procedurami „na siłę” zintegrować wszystkich uczniów, a skutkuje to wywołaniem niepotrzebnych napięć w społeczności szkolnej. Uczniowie niepełnosprawni czują się gorsi i nie są w pełni akceptowani przez rówieśników. Ponadto nauczyciele, realizując różne podstawy programowe w jednej klasie, nie mają szans na zadowalające efekty swojej pracy, nie tylko dydaktycznej, ale i wychowawczej.

Dzieci i młodzież z niepełnosprawnościami zasługują na najlepszą, dostosowaną do swoich potrzeb i możliwości, edukację. Potrzeby tych uczniów profesjonalnie zapewniają szkoły specjalne, które w dobrych i przyjaznych warunkach przygotowują ich do funkcjonowania w społeczeństwie, rozwijania talentów i zainteresowań. Zdaniem KSOiW do szkół specjalnych i specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych powinny być kierowane większe środki finansowe na poprawienie warunków edukacji i zwiększenie atrakcyjności tych szkół. Ponadto, wszyscy uczniowie niepełnosprawni realizujący obowiązek szkolny i obowiązek nauki powinni być objęci prawem bezpłatnego dowozu, bez względu na wiek i rodzaj szkoły.

Najlepszą formą „włączania” osób z niepełnosprawnościami jest integracja społeczna realizowana poprzez wspólne projekty szkół specjalnych i ogólnodostępnych. Pomoc, zrozumienie i współpraca to efekt długotrwałego

<sup>2</sup> Kaczyński J.: List do członków PiS. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1555703%2Cprezes-pis-stajemy-w-obronie-dobrego-imienia-jana-pawla-ii.html>

<sup>3</sup> Stanowisko Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” z dnia 22 lutego 2023 r. ws. edukacji dla wszystkich. <https://www.oswiata.solidarnosc.rzeszow.pl/pl/post/1439/edukacja-wylaczajaca-stanowisko-rady-krajowej-sekcji-oswiaty-i-wychowania-nszz-solidarnosc>

i dobrowolnego procesu. Zdaniem Rady, na takie właśnie działania oraz terapię, rehabilitację i konkretną pomoc dla rodzin osób z niepełnosprawnością powinny być kierowane środki finansowe.

Przewodniczący  
KSOiW NSZZ „Solidarność”  
Ryszard Proksa

### Oświadczenie Ruchu Ochrony Szkoły<sup>4</sup>

Ruch Ochrony Szkoły jako społeczna inicjatywa, skupiająca szerokie środowisko rodziców, pedagogów, psychologów, pracowników oświaty, prawników i lekarzy, zwołała Konferencję prasową na temat: **„Ideologia włączająca niszczy polską oświatę”** w dn. 24.03 2023 r.

Wybór miejsca przed gmachem Uniwersytetu Warszawskiego nie był przypadkowy, konferencja prasowa ROS poprzedza bowiem Międzynarodową Konferencję zorganizowaną w gmachu UW przez MEiN przy udziale UNICEF pod nazwą „Dziecko jest dzieckiem. Krajowy dialog na temat promowania dostępnej i włączającej edukacji”.

Udział w konferencji zapowiedzieli: Minister Edukacji i Nauki, Jego Magnificencja Rektor UW, Pełnomocnik Rządu RP ds. edukacji włączającej, Pełnomocnik Rządu RP ds. osób niepełnosprawnych, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej RP, przedstawiciele UNICEF, władze samorządowe w osobach wiceprezydentów miast i liczni propagatorzy inkluzji z kraju i zagranicy.

Zabieramy dziś głos w imieniu rodziców i pracowników oświaty, wyrażając sprzeciw wobec przyjętej formuły i programu Konferencji oraz „dialogu na temat promowania włączającej edukacji”, zakładają one bowiem akceptację ideologii włączającej i systemowe jej wdrażanie w polskiej oświacie, na co Komisja Europejska przekazała 25 mld zł.

Ruch Ochrony Szkoły wielokrotnie podejmował temat pseudoedukacji włączającej jako ideologicznego ponadnarodowego projektu promowanego przez ONZ i Unię Europejską, który niszczy polską szkołę, jej tożsamość, korzenie i autonomię. Inkluzja, pod szyldem dostępnej szkoły dla wszystkich, ma docelowo zrewolucjonizować całą oświatę i stanowi poważne zagrożenie naszej narodowej suwerenności. Stanowisko Sygnatariuszy Ruchu Ochrony Szkoły w sprawie zagrożeń, które niesie edukacja włączająca, jest dobrze znane Ministerstwu Edukacji i Nauki. Do dziś MEiN przyjmowało pozycję wyważonego zainteresowania opinią wyrażaną przez stronę społeczną.

Gdy w grudniu 2022 r. Pan Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek solennie zapewniał na antenie TV Trwam i Radia Maryja, że dalsze prace nad edukacją włączającą w Polsce zostaną wstrzymane, a nasz kraj nie pójdzie ideologiczną drogą Zachodu, przyjęliśmy te deklaracje z nadzieją i dobrą wiarą. Jednak codzienna szkolna praktyka kolejnych miesięcy dowiodła, że były to tylko obietnice.

Nadal prowadzono masowe szkolenia nauczycieli z zakresu edukacji włączającej, a szkoły specjalne – szykowano do likwidacji; choćby poprzez milczącą akceptację MEiN wobec dyskryminującego pozbawienia szkół specjalnych finansów z Programu Fundusze Europejskie 2021-2027, i wobec zarzucania tym szkołom przez Umowę Partnerstwa z UE, iż „prowadzą do segregacji”. Kolejnym dowodem na ukryte złe intencje decydentów jest ciągłe istnienie na stronie rządowej projektu ustawy, która grozi likwidacją polskiego systemu oświatowego pod nazwą *Projekt ustawy o wsparciu dzieci, uczniów i rodzin*.

Dzisiejsza konferencja pozbawia rodziców i pracowników oświaty, którym leży na sercu dobro polskiej szkoły, wszelkich złudzeń.

---

<sup>4</sup> Oświadczenie Ruchu Ochrony Szkoły. Warszawa, 24.03. 2023. <https://ruchochronyszkoły.pl/aktualnosci/oswiadczenie-po-konferencji-dla-mediow/>

Na naszych oczach dokonuje się świadoma legitymizacja antypolskiej agendy, która prowadzi do dekonstrukcji polskiej oświaty, przez przedstawicieli Ministerstwa Edukacji i Nauki z Ministrem na czele. Pozorowany dialog odbywa się poza wiedzą opinii publicznej, w wewnętrznym gronie propagatorów edukacji włączającej ze środowisk rządowych, samorządowych i akademickich wraz z podmiotami zewnętrznymi, bez aktywnego udziału i wystąpień przedstawicieli oświatowych związków zawodowych i strony społecznej, jako panelistów.

Ujawniło się bezkrytyczne implementowanie przez polski rząd rozwiązań zgodnych z agendą ONZ i jej przedstawicieli, w tym wypadku UNICEF, rekomendowanych i finansowanych m.in. przez UE. Przypomnijmy, że równościowe neomarksistowskie projekty ONZ i UE promują ideologię LGBT, znoszenie wszelkich tabu w zakresie seksualności oraz tzw. zdrowie seksualne i reprodukcyjne. Po dzieciach niepełnosprawnych i chorych psychicznie – ukraińskie dzieci w polskich szkołach są kolejną grupą cynicznie wykorzystywaną do realizacji celu, jakim jest budowa nowego, inkluzyjnego społeczeństwa – bez narodowości, tożsamości i świadomego sensu istnienia, docelowo mającego pełnić rolę taniej i łatwo sterowalnej siły roboczej.

Już teraz następuje katastrofalny spadek poziomu nauczania i wymagań wychowawczych, narasta chaos w szkołach i rozprężenie dyscypliny, wzrasta wzajemna agresja uczniów oraz wzrasta liczba samobójstw. Wskutek dokonujących się procesów i zatrudniania wielu pedagogów włączających i psychologów, przy jednoczesnym ograniczaniu roli i znaczenia nauczycieli przedmiotowych – następuje powolna zmiana funkcji szkoły z edukacyjnej na opiekuńczo-terapeutyczną. W szkołach uczniowie w normie nie realizują programu nauczania i często poddawani są konieczności akceptowania drastycznych dysfunkcji i odmienności swoich niepełnosprawnych kolegów, z którymi trudno jest obcować nawet osobom dorosłym przygotowanym do pracy np. z uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie w stopniu znacznym.

#### **Minął czas zaufania dla rządowych deklaracji i obietnic!**

#### **Dziś domagamy się od władz Państwa Polskiego konkretnych działań, a w tym:**

- wyposażenia nauczycieli i dyrektorów w skuteczne narzędzia dyscyplinujące uczniów,
- zachowania obecnej formuły podstawy programowej dla uczniów oraz systemu oceniania,
- zaprzestania przekształcania szkół specjalnych w Specjalistyczne Centra Wspierania Edukacji Włączającej oraz wykorzystywania kadr szkół specjalnych do innych celów niż opieka nad uczniami w szkołach specjalnych,
- właściwego finansowania placówek specjalnych i ich rozwoju według sprawdzonych rozwiązań,
- zmiany rozporządzenia MEiN z 2017 r., które umożliwi nieograniczone i bezwarunkowe włączanie do szkół ogólnodostępnych dzieci niepełnosprawnych intelektualnie i nieprzystosowanych społecznie,
- niestosowania tzw. oceny funkcjonalnej wobec wszystkich uczniów,
- w uzasadnionych przypadkach uruchomienia oddziałów specjalnych w szkołach ogólnodostępnych.

Jeśli warunki te nie zostaną spełnione, polska oświata ulegnie likwidacji, pomimo uspokajających zapewnień polityków i urzędników. Negatywne doświadczenia innych krajów, które poszły drogą inkluzji, powinny być dla nas przestrogą.

**Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli o poparcie naszych żądań. Powstrzymajmy ideologię włączającą!**

#### **Ratujmy polską szkołę!**

W imieniu Sygnatariuszy Ruchu Ochrony Szkoły

Koordynatorzy:

Magdalena Czarnik – Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci

Magdalena Chmielewska – Stowarzyszenie Odpowiedzialny Gdańsk

Hanna Dobrowolska – ekspert oświatowy

Warszawa 24.03.2023 r.

**ANALIZA ZAPISÓW**  
**PROJEKTU USTAWY O WSPARCIU DZIECI, UCZNIÓW I RODZIN<sup>5</sup>**  
[PROJEKT UD319]

*Kursywą oznaczono zapisy projektu Ustawy, zaczerpnięte z powyższej strony internetowej.*  
Czcionką prostą oznaczono komentarze do zapisów projektu.

---

**NIEZGODNOŚCI Z AKTAMI NORMATYWNYMI**

1. Niezgodność z Art. 48. Konstytucji RP., który brzmi:

Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.

W edukacji włączającej to prawo przejmuje system edukacji, działający przez zespoły wielospecjalistyczne. System ustala potrzeby i realizuje je. System dba o wszechstronny rozwój osobowy człowieka, zaspokajając potrzeby medyczne, społeczne, edukacyjne, emocjonalne. System przejmuje funkcję wychowawczą rodziny poprzez ocenę funkcjonalną i system wsparcia.

2. Niezgodność z Art. 51 ust.2 Konstytucji RP, który brzmi:

Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.

Centralna platforma informatyczna, prowadzona przez Centrum Koordynacyjne, zbiera informacje o środowisku wychowawczym ucznia, czyli o rodzinie, i gromadzi na centralnym serwerze. Nie jest to potrzebne ludziom ani państwu, jest to potrzebne tylko realizatorom edukacji włączającej.

3. Niezgodność z Art.70 ust.1 Konstytucji RP, który brzmi:

Każdy ma prawo do nauki. Nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa. Sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa.

Nauka to nauczanie przez nauczyciela i uczenie się przez ucznia. Edukacja włączająca naukę zastępuje wsparciem. De facto likwiduje się nauczanie, zastępując je terapią edukacyjną. Likwidowana stopniowo nauka będzie zastępowana przez oddziaływanie terapeutyczno – wychowawcze. Zamiast nauki będzie integracja społeczna.

**WEWNĘTRZNE SPRZECZNOŚCI CELÓW ZMIAN LEGISLACYJNYCH**

w odniesieniu do rozdz. pt.: **Informacje o przyczynach i potrzebie wprowadzenia rozwiązań planowanych w projekcie**, sformułowanego na podstawie Programu Wspierania Reform Strukturalnych Komisji Europejskiej [projekt PWRS] z uwzględnieniem „Modelu Edukacji dla Wszystkich” [MEW])

*1. świadomość społeczna na temat praw określonych w Konwencji o prawach dziecka i Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych jest wysoka, a terminologia w przepisach oparta na tych prawach jest zrozumiała i stanowi podstawę wspólnego rozumienia założeń edukacji włączającej i sposobu jej realizacji w praktyce;*

Nie ma powszechnej świadomości społecznej na temat Edukacji Włączającej. Pojęcia są nieznane, zagadnienia obce, terminologia niejasna i wieloznaczna. Brak jest chociażby precyzyjnej definicji Edukacji Włączającej. Ci rodzice, którzy dowiadują się o istocie nowego systemu edukacji, w przeważającej większości nie akceptują tego modelu.

*2. szkoły wspierają wszystkich uczniów w przechodzeniu wspólnie z rówieśnikami na kolejne etapy kształcenia oraz w wejściu w dorosłe życie, stając się dzięki temu katalizatorami włączenia społecznego;*

Będzie się to działo kosztem zaniżenia poziomu nauczania. Poziom wiedzy przestanie się liczyć, a będzie promowane ułatwione przechodzenie na wyższe etapy kształcenia bez egzekwowania wiedzy.

---

<sup>5</sup> Analiza zapisów projektu ustawy o wsparciu dzieci, uczniów i rodzin. ROS, 2022.

<https://ruchochronyszkoly.pl/aktualnosci/ujawniamy-co-grozi-szkole-projekt-ustawy-o-wsparciu-dzieci-uczniow-i-rodzin/>

*3. mechanizmy finansowania wspierają podział zasobów w sposób zgodny z potrzebami uczniów bez potrzeby ich etykietowania i koncentrują się na zwiększaniu zdolności szkół do odpowiadania na zróżnicowane potrzeby i włączenie społeczne wszystkich uczniów;*

Obecnie nie dostrzega się „etykietowania” przy podziale zasobów, a logiczną ich dystrybucję.

Włączenie społeczne „wszystkich uczniów” przełoży się na taką dystrybucję zasobów, która w efekcie pozabawi istotnej części środków najbardziej potrzebujących uczniów ze SPE, wymagających wysokospecjalistycznej pomocy [infrastruktura, pomoce dydaktyczne, szkolenie specjalistów, zajęcia pozaszkolne].

„Wszyscy” otrzymają realnie „mniej”, pomimo że nie wszyscy potrzebują tych środków w jednakowej wysokości.

*4. kształcenie, doskonalenie i rozwój zawodowy nauczycieli (w tym w zakresie postaw, wiedzy, kompetencji i umiejętności) umożliwiają stosowanie w praktyce spersonalizowanego podejścia w nauczaniu oraz zapewnienie wsparcia wszystkim uczniom w celu podniesienia poziomu ich osiągnięć, zarówno w realizacji wymagań edukacyjnych, jak i w innych obszarach rozwoju osobowego uczniów.*

Taka personalizacja jest fizycznie niemożliwa. Już w tej chwili nauczyciele nie radzą sobie z realizacją indywidualizacji metod nauczania w ramach IPET. Ustawa zakłada personalizację, czyli indywidualne nauczanie dla każdego, łącznie z uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie. Oznacza to wytyczanie indywidualnych celów kształcenia, metod dydaktycznych, sposobu oceny postępów. Każdy uczeń będzie na bieżąco poddawany ciągłej ewaluacji. Nawet, jeśli wszyscy nauczyciele byłiby specjalistami najwyższej klasy, to w żaden sposób nie wystarczy im czasu. Personalizacja będzie fikcją.

*5. system oceniania wspiera wszystkich uczniów w uczeniu się; dostrzegane są zarówno postępy w realizacji wymagań edukacyjnych, jak i inne osiągnięcia ucznia; nauczyciele rozpoznają bariery w uczeniu się i zapewniają uczniom wsparcie, realizując w sposób elastyczny programy nauczania; udzielenie wsparcia nie jest uwarunkowane posiadaniem przez ucznia formalnego dokumentu (zaświadczenia lekarskiego, opinii lub orzeczenia);*

Doprowadzi to do rezygnacji z obiektywnego oceniania i eliminacji wymagań edukacyjnych. Zostaną one zastąpione przez oczekiwania, a to jest jakościowo całkowicie różne. Uczeń będzie mógł ukończyć szkołę pomimo braku własnego zaangażowania i przy minimalnych postępach. De facto zostaną zlikwidowane oceny, wskazujące poziom osiągnięć w nauce. Zamiast tego szkoła będzie oczekiwała, że uczeń uczyni jakikolwiek postęp, taktując elastycznie programy nauczania. Taki postęp nie jest tożsamy z realną wiedzą i umiejętnościami. Szkoły będą masowo wypuszczać absolwentów bez podstawowej wiedzy.

*6. szkoły wykorzystują elastyczne podejście w realizacji programów nauczania, aby zapewnić uczniom spersonalizowaną naukę i wsparcie. Uczniowie, rodzice, specjaliści z różnych dziedzin oraz lokalne instytucje i organizacje współpracują ze szkołą w celu zaplanowania i realizacji odpowiedniego wsparcia potrzebnego do osiągnięcia postępów;*

Celem szkoły oraz zewnętrznych instytucji będzie wspieranie ucznia w osiąganiu postępów. Skutkiem będzie rezygnacja z obiektywnych standardów wiedzy. Ani nauczyciele, ani rodzice, ani uczniowie nie będą wiedzieć, co powinien umieć uczeń na poszczególnych etapach edukacyjnych; gdyż wiedza nie będzie celem. W efekcie nie będzie możliwe wyłonienie średniej i wyższej kadry technicznej, niezbędnej w przemyśle, ponieważ brak będzie jakichkolwiek narzędzi do porównywania uczniów ze sobą i z wzorcem obiektywnej wiedzy. Usunięcie tego jest czynione z powodów ideologicznych.

*7. placówki specjalne, dzięki wykorzystaniu swoich doświadczeń i wiedzy w zakresie pracy z uczniami z niepełnosprawnościami i posiadającymi inne złożone potrzeby pełnią dodatkowo nową rolę, wspierając przedszkola i szkoły ogólnodostępne i integracyjne w sposób, który zwiększy możliwości szkół ogólnodostępnych w zakresie włączania wszystkich osób uczących się;*

*Stopniowa zmiana charakteru szkół specjalnych – w stronę SCWEW.*

*Obowiązkowy SCWEW w każdym powiecie od 2025.*

*Zostanie przyjęty model niepełnosprawności biopsychospołeczny, zamiast medycznego.*

Placówki specjalne stracą tym samym swoją tożsamość i zasoby. Zamiast pracować z dziećmi, będą szkolić nauczycieli w szkołach ogólnodostępnych. Ich kadry zostaną rozproszone po całym systemie. Nałożenie kolejnych obowiązków na kadrę placówek specjalnych w sytuacji, gdy i tak są przytłoczone obowiązkami, odbędzie się kosztem dzieci niepełnosprawnych, którymi nie będzie miał się kto zająć.

Szkoły specjalne staną się więc Specjalistycznymi Centrami Wspierającymi Edukację Włączającą, ale nie będą już wspierać uczniów, a inne placówki – szkoły masowe. SCWEW obowiązkowo będą istniały w każdym powiecie od 2025. To jest więc faktyczny kres istnienia szkół specjalnych w Polsce.

Zmiana modelu niepełnosprawności z medycznego na biopsychospołeczny spowoduje, że szkoły masowe będą się zmieniać. Z placówek edukacyjnych stopniowo będą przekształcane w ośrodki diagnozowania i terapii zaburzeń.

*8. Jednocześnie większość rodziców dzieci z niepełnosprawnością dostrzega potrzebę uczestniczenia swoich dzieci w zajęciach grupowych z rówieśnikami*

Skąd o tym wiadomo? Nie ma na to dowodu, a tylko opinie wyrażane przez niektórych specjalistów w zakresie pedagogiki specjalnej. Brak uzasadnienia.

*9. Niemal 9% (630 tys.) polskich dzieci i młodzieży poniżej 18. roku życia ma zdiagnozowane zaburzenia psychiczne, które wymagają profesjonalnej pomocy ze strony psychiatry lub psychoterapeuty. Coraz więcej jest zaburzeń zależnych od uwarunkowań cywilizacyjnych (np. zaburzenia depresyjne, próby samobójcze, samookaleczenia, zaburzenia odżywiania, uzależnienia, zaburzenia związane ze stresem). Dominującymi objawami coraz częściej stają się zachowania agresywne i autodestrukcyjne, a próby samobójcze i samobójstwa stanowią drugą po wypadkach komunikacyjnych przyczynę zgonów wśród dzieci i młodzieży w Polsce. Niepokojący jest wzrost wskaźnika prób samobójczych wśród dzieci do 18 roku życia – w roku 2012 wynosił on 3,8 na 100 000 osób, a w roku 2019 wzrósł do 13 na 100 000 osób [11].*

Czy większość rodziców dzieci z niepełnosprawnością, którzy podobno domagają się zajęć grupowych z rówieśnikami, zdaje sobie sprawę, w czym towarzystwie będą przebywały ich dzieci? Rodzą się poważne wątpliwości, czy środowisko szkoły ogólnodostępnej, w którym jest tak dużo problemów psychicznych, jest właściwym i sprzyjającym integracji dzieci niepełnosprawnych. Zaburzenia depresyjne, próby samobójcze, samookaleczenia, zaburzenia odżywiania, uzależnienia, zaburzenia związane ze stresem. Dominujące stają się zachowania agresywne i autodestrukcyjne. Do tego zostaną włączone dzieci niepełnosprawne, w tym intelektualnie, ze spektrum autyzmu, z zespołem Aspergera, z zespołem Downa, z afazją, z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

Jak takie dzieci będą funkcjonowały w środowisku szkolnym, które zмага się z w/w problemami psychicznymi? Czy takie środowisko szkolne i uczniowie z takimi problemami psychicznymi będą w stanie integrować dzieci niepełnosprawne, należy wątpić..

Z drugiej strony, jak będą funkcjonować dzieci z zaburzeniami psychicznymi, gdy szkoła włączająca każe im integrować się z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie? Należy spodziewać się wzrostu problemów psychicznych wśród obu grup.

*10. jednocześnie ujawniając problemy w dostępie do lokalnej pomocy i trudności w integracji działań na rzecz dzieci i rodzin zapewnianych przez różne sektory.*

Jeśli obecny system ma braki, to należy go doskonalić, poprawiać i usprawniać. Zamiast tego proponuje się Ustawę, która demontuje istniejący system i w to miejsce wprowadza system nowy. Każda tak rewolucyjna zmiana niesie za sobą chaos i zamieszanie, ze szkodą dla dzieci. Poza tym są liczne świadectwa z krajów, które wprowadziły podobne systemy, świadczące o tym, że powszechna edukacja włączająca jest nieskuteczna, zaniża poziom wykształcenia ogólnego i powoduje u niepełnosprawnych dzieci trudne do nadrobienia straty edukacyjne i psychiczne. Problem ten istnieje m.in. w USA, Wielkiej Brytanii, Holandii, Nowej Zelandii, Australii.



11. *Niedostatki w zakresie działań ukierunkowanych na rozwój praktyki włączającej to w szczególności braki w zakresie przygotowania kadr systemu oświaty pod kątem umiejętności pracy w środowisku nauczania i wychowania zróżnicowanym pod względem potrzeb rozwojowych i edukacyjnych uczniów,*

Raport NIK, cytowany w dokumencie MEiN "Edukacja dla Wszystkich" [MEW], będącym podstawą do projektu Ustawy ukazuje, że nauczyciele nie są przygotowani do edukacji włączającej i nie chcą w swoich klasach uczniów niepełnosprawnych. Jest to oczywiste, bowiem nauczyciele przedmiotowi są od nauczania przedmiotów szkolnych, a nie od integracji społecznej i psychoterapii osób niepełnosprawnych. Osobna ścieżka kształcenia kadr – pedagogów specjalnych – oraz istnienie szkolnictwa specjalnego, wskazuje na naturalnie przyjmowane od lat i stosowane rozróżnienie. Raport NIK traktuje tę sytuację jako "lukę kompetencyjną o podłożu mentalnym", którą można i należy wyrównać poprzez szkolenia, co grozi istotnym spadkiem kompetencji kadr pedagogicznych.

## **KOMENTARZ DO ROZWIĄZAŃ SZCZEGÓŁOWYCH PROJEKTU**

[ w odniesieniu do rozdz. pt.: **Istota rozwiązań ujętych w projekcie**]

### **1. Ocena funkcjonalna.**

*Wprowadzenie oceny funkcjonalnej zamiast systemu oceniania.*

*[poziom ogólny; poziom edukacyjno – specjalistyczny, szkoła poprzez zespoły wielospecjalistyczne będzie musiała diagnozować potrzeby i zaburzenia; dodatkowe wsparcie edukacyjno – społeczne]*

*Likwidacja orzeczeń i zastąpienie ich Oceną funkcjonalną.*

*Orzeczenia dotyczą uczniów ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi, natomiast ocena funkcjonalna będzie dotyczyć wszystkich.*

*Indywidualny Plan Edukacyjny zamiast Indywidualnego Planu Edukacyjno Terapeutycznego, dla szerszej kategorii uczniów.*

Ocena funkcjonalna nie jest ocenianiem. Inkluzja przyjmuje model biopsychospołeczny, który dotyczy niepełnosprawności oraz wszystkich uczniów. Oznacza to określanie mocnych i słabych stron ucznia, jego marzeń, ograniczeń, predyspozycji, zaburzeń – zawsze w interakcji ze środowiskiem. Jest to tzw. holistyczne podejście do ucznia, co zakłada, że system edukacji będzie miał możliwie pełną wiedzę o całym życiu ucznia – w szkole i poza szkołą, czyli w rodzinie. System będzie też wpływał na relacje w rodzinach poprzez program wsparcia. Zastąpi on nauczanie przedmiotowe i będzie personalnym planem rozwoju całościowego życia, określonym i nadzorowanym przez szkołę. Będzie to wymagało zbierania informacji o sprawach prywatnych ucznia i jego rodziny przez zespoły wielospecjalistyczne, złożone z nauczycieli oraz różnych specjalistów ze szkoły i innych instytucji zewnętrznych.

Ponieważ zostaną zlikwidowane orzeczenia i opinie o potrzebie kształcenia specjalnego, więc nauczyciele przedmiotowi będą musieli być znawcami niepełnosprawności i ograniczeń intelektualnych,. Będą też musieli mieć kompetencje diagnostyczne w tym zakresie. Nie jest to możliwe, nawet jeśli będą mieli wsparcie specjalistów, ze względu na zbyt wielu uczniów i zbyt duże tempo pracy.

Dotąd zwykli uczniowie nie wymagali takiej analizy i takiej pracy nad nimi, jak uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (SPE). Ma się to zmienić – każdy uczeń będzie analizowany tak, jak dziś uczeń z SPE. Nie ma to żadnego uzasadnienia, jeśli uczeń jest w normie rozwojowej i nie stwarza poważnych problemów edukacyjnych i wychowawczych. Jednak objęcie wszystkich uczniów oceną funkcjonalną sprawi, że nauczyciele będą musieli zajmować się analizą funkcjonowania uczniów w szkole i w domu, co pochłonie im tak wiele czasu i energii, że nie starczy ich na nauczanie.

Generalnie widać w całym projekcie, że rozwiązania właściwe dla uczniów upośledzonych mają być masowo stosowane odnośnie do wszystkich, co znacząco obniży poziom nauczania.

### **2. Projektowanie uniwersalne**

Oznacza takie projektowanie wszelkich rozwiązań, które jest dostosowane do wszystkich uczniów, bez konieczności późniejszego dostosowania lub modyfikacji. Należy pamiętać, że edukacja włączająca dopuszcza

wszystkie dzieci ze wszystkimi niepełnosprawnościami do tych samych klas. Dotyczy to także niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu głębokim, z niepełnosprawnościami ruchowymi, co do zmysłów, i sprzężonymi.

Projektowanie uniwersalne, aby było rzeczywiste, wymaga zniesienia barier dostępowych wszelkiego rodzaju.

- Bariery mentalne – nikt nie będzie mógł mówić, że taki model włączenia jest niewłaściwy; to się uda dzięki odpowiednim szkoleniom

- Bariery architektoniczne – oznacza konieczność przebudowy wszystkich szkół i przedszkoli w całej Polsce do standardów szkół specjalnych. Przebudowa architektoniczna, specjalistyczny sprzęt i wyposażenie, specjalistyczne materiały edukacyjne, urządzenia rehabilitacyjne i transportowe, wyposażenie pielęgnacyjne.

- Bariery edukacyjne – istniejące obecnie standardy wiedzy i umiejętności nie będą mogły być utrzymane. Docelowo ma powstać bardzo uproszczona i bardzo ogólnikowa podstawa programowa, stanowiąca kontekst do pracy z uczniami, a nie wymóg. Zmiany obejmą: wymogi edukacyjne, metody i materiały dydaktyczne, sposoby oceniania. To wszystko będzie musiało być dostosowane do uczniów niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu głębokim.

### 3. Wykonanie założeń Polskiego Ładu, w tym CDR (Centrum Dziecka i Rodziny).

CDR mają powstać z połączenia Poradni Pedagogiczno – Psychologicznych i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. To są dwa zupełnie różne obszary – edukacyjny [w gestii regulacji prawnych MEiN] i pomocowo – społeczny. Istnieje poważne ryzyko wchłonięcia obszaru edukacyjnego przez pomoc społeczną. Aspekt edukacyjny jest potrzebny do określania potrzeb, ograniczeń i zaburzeń uczniów, dysponuje wiedzą, doświadczeniem i fachową kadrą. Jest zarazem autonomiczny wobec placówek oświatowych. Rozcieńczenie tego dorobku w nowej instytucji może spowodować jego utratę.

### 4. *Tranzycja to ogólnie przejście pomiędzy etapami edukacyjnymi, a dla uczniów niepełnosprawnych – to przejście na rynek pracy.*

Oznacza ułatwienie w przechodzeniu z klasy do klasy i ze szkoły niższej do wyższej. Te ułatwienia wymagają faktycznej rezygnacji z wymogów edukacyjnych. Przy ogólnym obniżeniu poziomu nauczania pozostawienie wymogów uniemożliwiłoby promocję. Ma się to zmienić. Promocja zostanie nazwana tranzycją i będzie ona przyznawana każdemu uczniowi; będzie to możliwe przy jednoczesnej rezygnacji z oceniania poprzez wprowadzenie oceny funkcjonalnej.

Tranzycja do miejsca pracy oznacza poddanie wszystkich uczniów takiemu reżimowi, jaki jest w przypadku uczniów upośledzonych, wprowadzanych do zakładów pracy chronionej. Wymaga obniżenia kwalifikacji zawodowych.

Przyjęta terminologia jest zastanawiająca. Dlaczego promocja do następnej klasy i przejście do pracy ma się nazywać tak samo, jak tranzycja płciowa?

### 5. *Utworzenie Komitetu Koordynacyjnego koordynującego pracę różnych resortów.*

Oznacza to podporządkowanie polityki państwa – inkluzji. Oznacza to utratę suwerenności, ponieważ polska polityka odtąd będzie musiała uwzględniać perspektywę inkluzyjną, opracowaną przez UE. To uregulowanie pokazuje, że państwo ma odtąd służyć idei inkluzji, skoro to ona koordynuje działania różnych resortów ministerialnych i wymaga specjalnego urzędu centralnego. Narzuca to porównanie to idei komunizmu, która została nam narzucona przez Związek Sowiecki.

### 6. *Ministerstwo będzie co dwa lata publikowało raporty z wdrażania edukacji włączającej.*

Kolejny dowód na to, że inkluzja ma stać się nową ideologią państwową. Państwo ma udowodniać, że wdraża inkluzję. Rodzi się pytanie, komu państwo polskie będzie musiało składać raporty z wdrażania inkluzji. Czy własnemu społeczeństwu, czy instytucjom zewnętrznym? Praktyka wskazuje, że to drugie. Można się powołać na sytuację z dnia 19 września 2022 r., kiedy to do Warszawy przybyła delegacja Parlamentu Europejskiego. Wówczas to Pełnomocnik Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, pani wiceminister w Ministerstwie Edukacji i Nauki Marzena Ma-

chałek tłumaczyła się gościom z Brukseli, że Polska wdraża edukacja włączającą i nie ma w tym opóźnień, pomimo formalnej autonomii narodowego systemu oświaty w Polsce.

To rodzi uzasadnione pytanie o suwerenność i o to, kto ma rządzić Polską – czy Polacy, czy Bruksela, która narzuca nam edukację włączającą.

#### *7. Powstanie Centrum Koordynacyjne.*

Będzie to kolejny urząd centralny, który stanie się jednym z najważniejszych ośrodków władzy w państwie. Zostanie on wyposażony w rozliczne kompetencje i obowiązki, będzie on więc wymagał potężnego aparatu urzędniczego. Będzie funkcjonować – tymczasem? – w ramach Ośrodka Rozwoju Edukacji (ORE), który podlega Ministrowi Edukacji i Nauki. Na podstawie dokumentu "Edukacja dla wszystkich", zadania CK będą następujące:

- doskonalenie kadr SCWEW;
- tworzenie materiałów metodycznych dla tych kadr;
- określanie standardów w zakresie wyposażenia SCWEW w sprzęt specjalistyczny i materiały dydaktyczne, określanie zasad ich wypożyczenia;
- monitorowanie, wspieranie i koordynowanie pracy SCWEW;
- badanie efektywności pracy SCWEW;
- współpraca z innymi placówkami w kraju i zagranicą, wspierającymi Edukację Włączającą;
- opracowywanie wytycznych i poradników projektowania uniwersalnego;
- opracowywanie zasad dostosowywania podręczników i materiałów edukacyjnych do zróżnicowanych potrzeb uczniów;
- koordynowanie powyższych działań przez SCWEW i inne podmioty;
- tworzenie dostosowanych podręczników i materiałów edukacyjnych;
- prowadzenie centralnego repozytorium, dostępnego online. Będzie ono obejmowało dostosowane podręczniki, materiały edukacyjne, zasoby naukowe dla Edukacji Włączającej;
- centralne zarządzanie Oceną Funkcjonalną w skali kraju, poprzez platformę informatyczną;
- centralna ogólnopolska analiza efektywności pracy przedszkoli, szkół i innych placówek, dzięki wykorzystaniu ogólnokrajowej platformy informatycznej;
- działania informacyjne i propagandowe, promujące Edukację Włączającą;
- centralna instytucja, dokonująca legalnej wykładni prawa oświatowego.

Ilość zadań przytłacza. Jedynym uzasadnieniem ich wykonywania jest edukacja włączająca. Te wszystkie działania nie są potrzebne państwu ani społeczeństwu, a tylko wdrażającym edukację włączającą. Inkluzja stanie się więc państwem w państwie, mając pod sobą armię urzędników, którzy będą kontrolować wszystkie placówki.

Niepokoi też zakres władzy, jakim będzie dysponowała nowa instytucja. Uprawnienia kontrolne, wykładnia prawa, określanie strategii, propaganda. Ale największy niepokój budzi zarządzanie oceną funkcjonalną w całym kraju poprzez centralną platformę informatyczną. Będzie ona zbierać prywatne informacje o wszystkich dzieciach i ich rodzinach. Z jednej strony jest to wymarzony cel dla hakerów, z drugiej – narzędzie do potężnej kontroli społecznej.

Jakikolwiek paraliż tego centralnego organu pociągnie za sobą paraliż całego systemu. Jest to centralizacja systemu oświaty, jakiego nie mieliśmy nawet w czasach stalinowskich.

Taka instytucja nie jest w ogóle potrzebna społeczeństwu, państwu i systemowi oświaty. Ona jest potrzebna jedynie podmiotom zagranicznym, które kontrolując Centrum Koordynacyjne, będą mogły kontrolować wszystkie szkoły, nauczycieli, uczniów i ich rodziny.

*8. Pełnienie nowej roli i zadań przez szkoły i placówki specjalne – stanowiące kluczowe zasoby w tym zakresie.*

Obciążenie kadr szkół specjalnych „nową dodatkową rolą i zadaniami” docelowo pozbawi te placówki obecnej funkcji i roli. Koordynacja kształcenia zawodowego kadry zarządzającej i nauczycieli, jako wymieniane zadania, stoi w poprzek obecnej misji tych placówek skupionej na uczniach niepełnosprawnych.

Ocenienie szkół specjalnych jako „kluczowych zasobów” jest wyraźną informacją o skupieniu uwagi zarządzających projektem edukacji włączającej na planie wdrożenia nowych rozwiązań i regulacji prawnych w zakresie funkcjonowania szkół specjalnych i likwidacji ich obecnego kształtu.

Deklaracja o zachowaniu placówek specjalnych pozostanie pustym stwierdzeniem.

9. *Superwizja dla nauczycieli. Cel – polepszenie kondycji psychicznej i zapobieganie wypaleniu. Indywidualnie lub grupowo, max.10-os. grupy wsparcia. Będą to zadania SCWEW.*

Metoda używana w konsultacjach, psychoterapii i innych dyscyplinach związanych z opieką nad zdrowiem psychicznym oraz kontaktach z osobami dotkniętymi psychologicznymi problemami zdrowotnymi.

Z tej koncepcji wynika, że nauczyciele mają pełnić rolę psychoterapeutów dla uczniów i rodziców. Sami jednak mają mieć regularne spotkania z superwizorem, który będzie pomagał im rozwijać zasoby własne. Celem superwizji ma być zapobieganie wypaleniu i kryzysom psychicznym samych nauczycieli. Zdaje się, że autorzy edukacji włączającej wiedzą, jak bardzo obciążające będą nowe role, przewidziane dla nauczycieli. Przewidzieli więc dla nich psychoterapię, ponieważ potrzebują kadr dla obsługi edukacji włączającej, a zapewne obawiają się, że kadry tak obciążone będą popadać w problemy psychiczne. Superwizję, czyli psychoterapię nauczycielską mają świadczyć SCWEW.

10. *Osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim będą miały nadany status ucznia.*

*Będą uczyć się w szkole podstawowej lub zawodowej przysposabiającej do pracy. Dostosowana będzie do nich podstawa programowa.*

Osoby takie nie są w stanie uczyć się w szkole, ponieważ są na poziomie intelektualnym, który to wyklucza. Jest to taki stan niepełnosprawności umysłowej, który odpowiada rozwojowi człowieka dorosłego na poziomie 3-go roku życia lub niższym. Dawniej medycyna ten rodzaj niepełnosprawności określała idiotyzmem. Tacy ludzie mają mieć status uczniów. Są oni jednak na poziomie umysłowym najwyżej 3-letniego dziecka. Takie dzieci nie są objęte obowiązkiem szkolnym, bo mija się to z celem. Dlaczego więc edukacja włączająca domaga się włączenia dorosłych trzylatków do szkoły ogólnodostępnej?

Należy pamiętać, że jednocześnie będzie obowiązywało projektowanie uniwersalne. Oznacza ono projektowanie m.in. podstaw programowych, metod nauczania, wymogów edukacyjnych i zasad oceniania tak, aby nadawały się dla jak najszerszego zakresu uczniów bez konieczności modyfikacji lub dostosowywania. W projekcie Ustawy czytamy, że podstawa programowa będzie dostosowywana do tych uczniów. Taka podstawa programowa musi więc nadawać się dla ucznia w normie rozwojowej na poziomie szkoły podstawowej oraz dla trzylatka. Wynika z tego, że ogólna podstawa programowa będzie musiała być na poziomie przedszkola, inaczej nie da się jej dostosować do poziomu trzylatka. Jednakże tą samą podstawę będą mieli wszyscy pozostali uczniowie. Oznacza to, że standard kształcenia wszystkich uczniów szkół podstawowych w Polsce będzie właśnie na takim poziomie.

To wskazanie potwierdza zapis dokumentu MEiN “Edukacja dla wszystkich” z 2020 r., który jest podstawą dla projektu Ustawy. Na stronie 60. czytamy:

“Szkoła włączająca umożliwi kształcenie ukierunkowane na cele rozwojowe oraz przygotowanie do samodzielności w życiu dorosłym/107.”

Przypis 107 odsyła nas do następującego wyjaśnienia:

“107. Obecnie dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim realizują w takim zakresie obowiązków rocznego przygotowania przedszkolnego, obowiązków nauki oraz obowiązków szkolny.”

To nie pozostawia wątpliwości, że ogólny poziom nauczania będzie dostosowany do uczniów na poziomie intelektualnym trzylatków. Należy sformułować pytanie do autorów projektu ustawy, jak rozumieją oni *wysoką jakość nauczania*.

## PODSUMOWANIE

Edukacja włączająca jawi się jako projekt pochodzący spoza Polski, wspierany przez UE [m.in. Europejską Agencję do Spraw Specjalnych Potrzeb i Edukacji Włączającej w ramach Programu Wsparcie Reform Strukturalnych Komisji Europejskiej], obciążający państwo, nauczycieli i uczniów.

Dlaczego mamy tworzyć rozbudowane struktury państwowe, których nie potrzebujemy? Dlaczego mamy oddawać kontrolę nad większością społeczeństwa tym strukturom? Dlaczego mamy tłumaczyć się urzędnikom spoza Polski? Dlaczego mamy politykę państwa podporządkować ideologii inkluzji? Dlaczego mamy zamieniać nauczycieli w psychoterapeutów? Dlaczego mamy wdrażać psychoterapię dla wszystkich uczniów, rodziców i nauczycieli? Dlaczego mamy programy nauczania dla normalnych, zdrowych dzieci obniżać do poziomu trzylatków? Dlaczego mamy rodziny z dziećmi poddać drobiazgowej kontroli urzędników?

Co z poziomem nauczania? Co z szansami życiowymi tak edukowanych ludzi? Co z perspektywami gospodarki? Co ze zdolnościami obronnymi kraju?

Autorzy ustawy, posłowie, senatorowie oraz Prezydent RP powinni bardzo starannie rozważyć te kwestie.

### **RUCH OCHRONY SZKOŁY**

[www.ruchochronyszkoly.pl](http://www.ruchochronyszkoly.pl)

### **TOWARZYSTWO WIEDZY SPOŁECZNEJ W TORUNIU**

[www.wtowarzystwie.pl](http://www.wtowarzystwie.pl)

październik 2022

**Stanowisko nr 5**  
**Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki**  
**Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność**  
**w sprawie funkcjonowania uczelni**  
z dnia 14 kwietnia 2023 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach, zwraca się do Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność o podjęcie działań w sprawie zmiany niekorzystnych zapisów Ustawy 2.0 – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r., które doprowadziły do drastycznego pogarszania się warunków funkcjonowania uczelni.

Systematyczne, programowe zastępowanie tradycyjnego systemu przedstawicielskiego (rady jednostek organizacyjnych, związki zawodowe) przez organy nominowane lub podległe rektorowi, zmienia uczelnie w korporacje zarządzane za pomocą wielokrotnie zmienianych odgórnych zarządzeń, w których jedynym źródłem informacji mają być listy JM do pracowników i strona internetowa moderowana przez organy władzy. W tej sytuacji prawa pracownicze stają się iluzoryczne.

Szeroki zakres uprawnień rektora bez żadnych mechanizmów kontrolnych – rektor wybierany z kandydatów zaproponowanych przez radę uczelni – realny wpływ na wybór władzy w uczelni ma rada uczelni. Taki system sprawowania władzy na uczelni państwowej przypomina model korporacyjny (praktykowany w uczelniach prywatnych) i odbiega od wielowiekowej demokratycznej tradycji akademickiej jako społeczności akademickiej, uwzględniającej ciała kolegialne.

Wprowadzona Ustawą 2.0 w ramach wspólnoty uczelni Rada uczelni (wybierana przez senat) jest organem nowym, który w części przejął dotychczas wykonywane zadania senatu a w części zadań, stał się organem opiniującym dla senatu. Jest organem obciążającym dodatkowo finanse uczelni bowiem za swoją działalność (pracę) członkowie rady pobierają miesięczne wynagrodzenie w przeciwieństwie do członków senatu. Rada uczelni jest namiastką rady nadzorczej działającej w spółkach prawa handlowego i w tradycji funkcjonowania polskich uczelni publicznych tworem sztucznym nie mającym istotnego wpływu funkcjonowanie uczelni. I jako taki powinien być zlikwidowany.

Proponujemy, aby w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* usunąć zapisy o radzie uczelni. Gdyby rady uczelni jednak miały pozostać, to uważamy, że członkami rady uczelni powinni być sponsorzy uczelni lub przedstawiciele sponsorów uczelni i swoją funkcję pełnić bez wynagrodzenia. Członkami rady uczelni powinni być także: przedstawiciel związków zawodowych i przedstawiciel samorządu studenckiego. Tak powołana rada powinna mieć mniej zadań, od obecnych zadań wynikających z ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.

Brak uwzględnienia głosu związków zawodowych w zapisach ustawy i w związku z tym ich nieobecność przy ustalaniu/uchwalaniu aktów wewnętrznych – statut/regulaminy, które powinny być uzgadnianie a nie opiniowanie (głos doradcy). Zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami konieczny jest czynny udział członka związku w organach kolegialnych uczelni.

W sprzeczności z myśleniem głównie podporządkowanemu ekonomii i punktozie są wynagrodzenia nauczycieli akademickich – odniesione do minimalnego wynagrodzenia. Brak jakichkolwiek uregulowań dotyczących pracowników niebędących nauczycielami akademickimi, chociaż stanowią znaczącą grupę pracowników uczelni i dbają o funkcjonowanie uczelni. Pierwszy raz w dziejach szkolnictwa wyższego ta grupa została pominięta i całkowicie zapomniana. Zarobki wszystkich grup pracowników powinny być uregulowane Ustawą 2.0, a nie jak dotychczas

Rozporządzeniem ministra i odniesione do średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Tylko wtedy płace pracowników uczelni nie będą poddawane ciągłej pauperyzacji i przetargom z władzą polityczną. Takie rozwiązanie będzie miało także korzystny wpływ - przyciąganie do pracy w uczelniach uzdolnionych pracowników.

Władze uczelni nakierowane są na osiągnięcie przez kierowane przez nie jednostki na jak najwyższe wyniki finansowe (zyski) oraz oceny ewaluacji. Wprowadza się różnego rodzaju działania organizacyjne i środki dyscyplinujące w wyniku czego wiele projektów dydaktyczno-naukowych w tym innowacyjnych i interdyscyplinarnych zostaje zaniechanych czy zlikwidowanych. Dzieje się tak również w imię partykularnych interesów.

Sytuację sankcjonuje zwolnienie uczelni – Ustawą 2.0 – z dotychczasowego ustawowego pełnienia misji odkrywania i przekazywania prawdy, na rzecz dowolności w wyborze dążenie do poznania prawdy i przekazywanie wiedzy, które są szczególnie szlachetną działalnością człowieka oraz działań w imię dostrzegania fundamentalnej roli nauki w tworzeniu cywilizacji. Każdej cywilizacji.

W odczuciu pracowników zajmujących się dydaktyką, w efekcie różnych zmian, jakie wprowadzono w ciągu kilku ostatnich lat, student na uczelni ma znacznie wyższy status niż pracownik, cieszy się większą troską władz uczelni i ma więcej kryteriów do oceny wykładowcy, niż nauczyciel akademicki w stosunku do studenta. Należy pamiętać, że w świetle przepisów, wyniki ankiet, poza hospitacjami, są głównym kryterium oceny pracy dydaktycznej. W naszym przekonaniu, ankiety wypełniane przez studentów nie są reprezentatywne – ze swej istoty nie są sprawiedliwe i obiektywne - zatem nie powinny być traktowane jako podstawa oceny pracownika.

Realna troska o pracownika podczas całego okresu zatrudnienia a nawet po osiągnięciu przez niego wieku emerytalnego była dotychczas wyznacznikiem kultury i tradycji akademickiej; przez dziesięciolecia wyzwała wspólne dobro dla całej uczelnianej społeczności. Sformalizowane działania administracji, w tym w sferze socjalnej, obojętne traktowanie osób w wieku przedemerytalnym, brak docenienia i realnej oceny działalności dydaktycznej pracowników o bogatym doświadczeniu, to nie jedyne przykłady działań (lub ich braku) boleśnie odczuwanych przez społeczność akademicką.

Obecny model działania uczelni prowadzi do dysfunkcji jej działania. Pracownicy (nauczyciele akademicy) będą musieli przystosować się do narzuconej im przez uczelnię walce o kategorię wydziału/dyscypliny i zdobywanie punktów (kosztem nauki oraz dydaktyki), poświęcać dużo czasu by pozytywnie dla siebie funkcjonować w tym systemie. Wiele uczelni dla których ewaluacja (okres oceny) trwa 4 lata, dodatkowo utrudnia pracownikom to zadanie skracając dla nich okres oceny do dwóch lat.

Przewodnicząca  
Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność  
(-) Danuta Jarosz

**Stanowisko nr 4**  
**Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki**  
**Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność**  
**w sprawie funkcjonowania instytutów badawczych**  
z dnia 14 kwietnia 2023 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach, zwraca się do Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność o podjęcie działań w sprawie zmian niekorzystnych zapisów w Ustawie 2.0 - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. oraz Ustawie dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych, które doprowadziły do drastycznego pogarszania się warunków funkcjonowania instytutów.

W związku z faktem że działalność Instytutów Badawczych regulowana jest tymi dwoma ustawami, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie przyznaje środków finansowych instytutom na wynagrodzenia, a właściwy ze względu na branżę działalności instytutów minister nadzorujący nie ma obowiązku prawnego subwencjonowania działalności w szczególności wynagrodzeń. Dla prawidłowego funkcjonowania tych jednostek niezbędne jest stworzenie ram prawnych zabezpieczających finansowanie w sferze wynagrodzeń działalności Instytutów Badawczych. Co istotne na mocy obu ustaw pracownicy podlegają ewaluacji ze wszystkimi konsekwencjami, ale pod względem płacowym nie są traktowani tak samo, co łamie konstytucyjną zasadę równości.

Obecny model działania instytutów prowadzi do dysfunkcji ich działania. Pracownicy znajdują się pod presją finansową, a dodatkowo muszą spełniać zobowiązania związane z wymaganiami publikacyjnymi.

Proponuje się dopisanie w Ustawie o instytutach badawczych akapitu, że wynagrodzenia do wysokości płacy minimalnej pokrywane są w tych instytutach z subwencji przekazywanej przez właściwych ministrów.

Wtedy:

- wysokość wynagrodzeń IB regulowana będzie systemowo;
- kwota bazowa będzie pochodziła z budżetu, a co za tym idzie waloryzowana do wysokości aktualnego wynagrodzenia minimalnego.

Przewodnicząca  
Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność  
(-) Danuta Jarosz



**Stanowisko nr 3**  
**Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki**  
**Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność**  
**w sprawie obrony godności, praw i interesów członków Związku oraz ich rodzin**  
z dnia 14 kwietnia 2023 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach, wzywa władze nadrzędnych dla Sekcji struktur Związku:

- Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność,
- Regionalnego Sekretariatu Nauki i Oświaty Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność,

do przykładania należytej rangi działaniom - zgodnie ze Statutem NSZZ „Solidarność” - na rzecz obrony godności, praw i interesów członków Związku oraz ich rodzin, w tym praw człowieka, umacnianie rodziny oraz ochrony życia rodzinnego i ochrony zdrowia. Działania podważające te prawa, nie tylko członków Związku, występują ze strony organizacji międzynarodowych, w tym Unii Europejskiej, jak i ze strony niektórych środowisk krajowych, co równocześnie prowadzi do ograniczania konstytucyjnych praw i wolności w Polsce oraz utraty suwerenności Polski. Rząd nie daje tym działaniom skutecznego odporu.

Zjawiska takie postępują w zakresie przebudowy ładu światowego za pomocą ideologii globalizmu, tworzenia federalnego rządu unijnego a następnie światowego, manipulując postępem technologicznym, genderyzmem, klimatyzmem i wywoływaniem poczucia strachu.

Wzywamy do:

- Wypowiedzenia ratyfikowanej Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, tzw. konwencji stambulskiej Konwencja stambulska, wprowadzająca ideologiczną „genderową konstytucję”, jest niezgodna z porządkiem prawnym w naszym kraju i błędnie ocenia zagrożenia wobec kobiet. Wzywamy także do działań na rzecz przyjęcia przez Parlament obywatelskiego projektu ustawy *Tak dla rodziny, nie dla gender*.<sup>6</sup> podlegającego pracom sejmowym;
- Braku zgody na „radykałną przebudowę Unii Europejskiej: koniec zasady jednomyślności, zniesienie prawa weta, ponadnarodowe listy wyborcze, unijną armię”, projekt przyjęty 3 maja 2022 r. przez Parlament Europejski;
- Nie przyjmowania traktatu pandemicznego, przygotowywanego przez WHO, bo byłby wprowadzony zakaz leczenia metodami tradycyjnymi, alternatywnymi wobec globalnych instrukcji. Odstępstwa od stosowania decyzji WHO wiązałyby się z karami na gruncie prawa międzynarodowego, w tym finansowymi;
- Nie wdrażania Agendy 2030, bo umożliwi ona nakładanie nowych podatków, ograniczenie debaty publicznej, odgórnie ustalanie co jest prawdą, blokowanie niechcianych treści, głównie w zakresie zmian klimatu i pandemii. Agenda 2030 wprowadza kategorię globalnych dóbr publicznych, będących poza kompetencjami państw, działając przeciw rodzinie;
- Zajmowania i eksponowania, przez Komisję Krajową NSZZ Solidarność oraz jej ekspertów, donośnego i samodzielnego stanowiska w sprawach istotnych dla ochrony wolności oraz rozwoju społecznego, narodowego i cywilizacyjnego (jak pandemii, tendencje globalizacyjne i federacyjne, zjawiska zideologizowanego i skrajnie biurokratyzowanego dyktatu UE, zmiany klimatyczne, programy podatkowe itp.).

Przewodnicząca

Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność  
(-) Danuta Jarosz

---

<sup>6</sup> Projekt ustawy jest po I czytaniu 30.03.2021 r., skierowany do sejmowych komisji SZ i SiPCz.

## Uzasadnienie

Władze naszego Związku zawodowego powinny mieć świadomość, że zagrożenie praw członków Związku i ich rodzin występuje nie tylko ze strony pracodawców, ale także od różnych czynników zewnętrznych. Tak członkowie Związku jak i ich rodziny – zgodnie ze Statutem - podlegają ochronie Związku w zakresie praw człowieka, umacnianie rodziny i ochrony życia rodzinnego oraz ochrony zdrowia, realizowanej poprzez podejmowanie odpowiednich inicjatyw.

Ważne jest, by Polacy (członkowie Związku) wiedzieli, co ich czeka, jeśli się nie przeciwstawią cywilizacji śmierci. Jak LGBT, gender, feminizm, przejmowały politykę amerykańską, wprowadzając nową odmianę marksizmu – lesbianizmu, jak to pisał prof. Marek J. Chodkiewicz<sup>7</sup>. Uważa on, że jeszcze nie jest za późno, by tę plagę w Polsce zatrzymać.

Zjawiska ograniczenia wolności w sferze szkolnictwa wyższego i nauki zmniejszyły się dzięki nowelizacji Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Jednak uczelnie mogą przyjąć jak na przykład Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ideologiczny skrajnie genderowy plan „polityki równościowej i antydyskryminacyjnej”. Ustala on, że zwracanie się do drugiej osoby zgodnie z jej płcią biologiczną jest... formą molestowania. Studenci i naukowcy, nie stosujący się do tego dyktatu, będą odpowiadać dyscyplinarnie za naruszanie zasad „równości i antydyskryminacji.” Podobne zasady mogą zacząć obowiązywać nie tylko na uniwersytecie, ale we wszystkich szkołach Poznania i naszych miast. Zjawiska dyskryminacji występują już w życiu społecznym i politycznym Polski.

Przyjęty 3 maja 2022 r. przez Parlament Europejski projekt, zakłada wprowadzenie ponadnarodowych list w wyborach do PE i likwidację zasady jednomyślności, co prowadzi do federalizacji UE. Propozycja ogólnoeuropejskiego referendum oraz wymogu przestrzegania niesprecyzowanych „wartości unijnych”, mogłyby narzucić formalizację związków jedнопłciowych czy aborcję „na życzenie”, a także od spełnienia tych warunków uzależnić wypłatę unijnych funduszy państwom członkowskim. Jest to realizacja wizji marksistowskiego ideologa Altiero Spinellego - likwidacji państw narodowych, nawet wbrew woli samych Europejczyków, katastrofalna dla polskiej suwerenności. Ten projekt to „Przecież propozycja leżąca dziś na stole po konferencji na temat przyszłości Europy (CoEoE, zakończona 9.05.2022 r.), gdyby weszła w życie – a jest na to parcie – pozbawiłaby obywateli państw takich jak Polska prawa decydowania o sobie. Mielibyśmy wtedy przedziwny status podobywateli,” - stwierdził w wywiadzie<sup>8</sup> Jarosław Kaczyński.

To, że błędne, nieadekwatne, a znaczące w skutkach mogą być decyzje Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), stwierdził nawet Bill Gates, jeden z głównych fundatorów WHO i piewców pandemii Covid-19, „Daliśmy się nabrać, że wirus o dość niskim wskaźniku śmiertelności, choroba głównie groźna dla osób starszych, podobna do grypy, może być globalnym zagrożeniem, z którym trzeba walczyć nie oglądając się na ekonomiczne i społeczne skutki przyjętych rozwiązań (obowiązkowe powszechne szczepienia, lockdowny, ...)”<sup>9</sup>.

W Parlamencie Europejskim przywołano wypowiedź prof. Jean-Francois Delfraissy, powołanego przez prezydenta Francji, przewodniczącego Rady Naukowej ds. polityki koronawirusa, który opuszczając Radę Naukową w lipcu 2022 r. powiedział: „Patrząc wstecz, wszystkie decyzje, które podjęliśmy nie przyniosły efektu. Szczepionka, którą wybraliśmy, nie była właściwa, bo nie miała wpływu na przenoszenie wirusa ani na ochronę pacjentów. Nie powinniśmy byli tak po prostu atakować wolności obywateli. Powinniśmy byli bardziej wziąć pod uwagę zdanie obywateli.”<sup>10</sup>. Jego słowa zacytował i rozwinął w referacie wygłoszonym 19 października br. na konferencji w

<sup>7</sup> Chodkiewicz J.M.; „O cywilizacji śmierci”. Wyd. 3S Media Sp. z o. o., 2019, s. 360.

<sup>8</sup> Tę wojnę trzeba wygrać. Wywiad z Jarosławem Kaczyńskim, Gazeta Polska nr 24/2022, s. 11.

<sup>9</sup> <https://t.co/qkJbOP05ww>

<sup>10</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=x207rbZxF98>

Parlamencie Europejskim prof. med. Christian Perronne, epidemiolog, m.in. były wiceprezes ETAGE - grupy ekspertów zajmujących się polityką szczepień ochronnych w regionie europejskim WHO.

Także w Parlamencie Europejskim, wcześniej, 11 października 2022 r. podczas przesłuchania Janine Small - prezesa firmy Pfizer ds. międzynarodowych rynków rozwiniętych, na pytanie „Czy szczepionka Pfizer na Covid została przetestowana pod kątem zatrzymania transmisji wirusa, zanim trafiła na rynek?” — zadane przez holenderskiego posła Roberta „Rob” Roos’a (EKiR), pani prezes odpowiedziała: „Jeśli chodzi o pytanie, czy wiedzieliśmy o zatrzymaniu immunizacji, zanim wprowadzono ją na rynek ... nie”, prawdopodobnie mając na myśli „przenoszenie”, a nie „immunizację”. „Musieliśmy naprawdę poruszać się z prędkością nauki (move at the speed of science), aby naprawdę zrozumieć, co dzieje się na rynku”<sup>11</sup>. „To skandal”, stwierdził później Roos w filmie, udostępnionym na Twitterze, argumentując, że napomnienie, aby „szczepić się dla innych, zawsze było kłamstwem.” (...) „To usuwa całą podstawę prawną dla paszportu COVID.”

ONZowska Agenda 2030 dotyczy:

z punktu widzenia dobra rodziny i dzieci zmierza do:

- osłabienia rodziny poprzez podważenie małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny;
- naruszenia dobra dziecka oraz podważenia praw i roli rodziców poprzez wzywanie do wprowadzenia bez wiedzy i zgody rodziców edukacji dzieci i nastolatków o życiu seksualnym człowieka nacelowanej na naukę o aborcyjnym zabijaniu dziecka nienarodzonego, środkach hamujących płodność i czerpaniu przyjemności seksualnej. Jednocześnie umożliwia promowanie wprowadzenia dostępu do środków hamujących płodność i aborcyjnego zabijania dzieci nienarodzonych dla nastolatków bez wiedzy i zgody rodziców;
- pomija rolę rodziny w osiągnięciu Celów Zrównoważonego Rozwoju, w żaden sposób nie odnosząc się do działań i polityk na rzecz rodziny<sup>12</sup>;

a ponadto,

- globalnego system zdrowia, w tym przyjęcie konwencji pandemicznej, niezależności finansowej WHO przez zwiększenie składki i globalnych planów wszczepiania.
- zdrowej planety - w zamyśle zapobiegania zmianom klimatu;
- globalnego system ekonomicznego, którego hasłem będzie: „nie będziesz nic posiadał i będziesz szczęśliwy”.

Realizowany jest *Nowy Porządek Świata (NWO)*: „Musimy wypracować funkcjonujący porządek światowy, aby zapobiec wojnom i pandemiom, przeciwdziałać zagrożeniom ekologicznym. (...) Musimy zbudować nowy, inkluzywny porządek<sup>13</sup>” – wzywał dr Yuval Noah Harari, na odbytym w Poznaniu kongresie Impact’22<sup>14</sup>, przy obecności Premiera Polski. Harari jest oficjalnym współpracownikiem Światowego Forum Ekonomicznego (WEF) i doradcą Klausa Schwaba<sup>15</sup>. założyciela i prezesa Światowego Forum Ekonomicznego,

Na czym ma polegać NWO, Harari wyjaśnia: „Jeśli elitom uda się przeprojektować ludzkość, będzie trzeba rozstrzygnąć, czy dane dotyczące naszego DNA, mózgu, ciała i życia „należą do mnie, do jakiejś korporacji, rządu, a może, do ludzkiego kolektywu”. Harari twierdzi, że technologia chmury IBM czy platforma Microsoft’u Gates’a,

<sup>11</sup> <https://lynwoodtimes.com/2022/10/11/covid-transmission-221011/>

<sup>12</sup> <https://ordoiuris.pl/rodzina-i-malzenstwo/agenda-2030-przyszlosc-bez-rodziny>

<sup>13</sup> Inkluzywna edukacja już jest realizowana poprzez „edukację włączającą”.

<sup>14</sup> Impact’22 – przedstawiany jako najważniejsze wydarzenie technologiczno-gospodarcze w Europie Środkowo-Wschodniej, z udziałem liderów NWO. Jego głównym mówcą był Yuval Harari autor m.in. książek „Sapiens: od zwierząt do bogów”, „Homo deus. Krótka historia jutra”.

<sup>15</sup> Prof. Klaus Schwab propagator „wielkiego resetu kapitalizmu” i Czwartej Rewolucji Przemysłowej prowadzącej do tworzenia systemów kredytu społecznego i niewolenia ludzi, w 2002 roku został odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej A. Kwaśniewskiego. (Monitor Polski Nr 21/2002 poz.374).

będą jedną z „sił napędowych” tej ewolucji. „Dzisiaj mamy technologię do hakowania ludzi na masową skalę”, mówi Harari, „Wszystko jest digitalizowane. Wszystko jest monitorowane.”<sup>16</sup>

Przed pięcioma laty premier Mateusz Morawiecki mówił: „Czwarta rewolucja przemysłowa szansą dla Polski, znajdujemy się na krytycznym zakręcie interpretacji trendów przyszłości. Ta droga za zakrętem może nas zawieść zarówno do nieba, jak i do piekła. Dodał, że ma na myśli przede wszystkim rozwój, a także takie nieznanne dotąd odkrycia jak sztuczna inteligencja.”<sup>17</sup>

**Stanowisko nr 2**  
**Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki**  
**Regionu Śląsko-Dąbrowskiego**  
**w sprawie systemowego uregulowania płac w szkolnictwie wyższym i nauce**  
**z dnia 14 kwietnia 2023 r**

Walne Zebranie Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach, zwraca się do Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność o podjęcie działań w sprawie zmiany zapisów Ustawy 2.0 – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce dotyczących wynagradzania pracowników szkół wyższych.

Postulujemy aby zarobki wszystkich grup pracowników uczelni i szeroko pojętego sektora nauki były uregulowane Ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a nie jak dotychczas rozporządzeniem ministra i odniesione do średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Tylko wtedy płace pracowników uczelni nie będą poddawane ciągłej pauperyzacji i przetargom z władzą polityczną. Takie rozwiązanie będzie miało także korzystny wpływ przyciąganie do pracy w uczelniach uzdolnionych pracowników.

Przewodnicząca  
Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność  
(-) Danuta Jarosz

#### **Uzasadnienie**

Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w art. 137, reguluje wyłącznie proporcje płacowe (miesięczne wynagrodzenie zasadnicze) pomiędzy stanowiskami nauczycieli akademickimi wymienionymi w art. 116. Równocześnie deleguje na właściwego ministra do spraw szkolnictwa wyższego i nauki wydanie rozporządzenia w którym ma określić wysokość wynagrodzenia profesora. Ustawa nie określa jak często minister powinien (ma obowiązek) wydania rozporządzenia i jakie okoliczności społeczno-ekonomiczne powinny bezwzględnie obligować ministra do tego.

Pierwszy raz w dziejach szkolnictwa wyższego Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce pomija istotną dla funkcjonowania uczelni grupę pracowników niebędących nauczycielami akademickimi, która równocześnie stanowi znaczącą grupę jej pracowników.

Wadliwe zapisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w zakresie wynagrodzeń pracowników uczelni oraz brak jakichkolwiek postępów w zakresie zawarcia ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla szkol-

<sup>16</sup> <https://newspunch.com/klaus-schwabs-wef-humans-are-now-hackable-animals-and-will-be-re-engineered/>

<sup>17</sup> Morawiecki M,: Konferencja Polityki Insight "Rzyka i Trendy". 5.02.2018. <https://businessinsider.com.pl/finanse/mateusz-morawiecki-czwarta-rewolucja-przemyslowa-to-dla-nas-szansa/be7dsqk>

nictwa wyższego doprowadziły w czasie 4 lat jej obowiązywania do znaczącej pauperyzacji zatrudnionych w szkołach wyższych pracowników. W tym okresie upoważniony minister wydał 2 rozporządzenia (w 2018 i 2022 roku) w których odniósł płacę profesora do płacy minimalnej w gospodarce, która w 2018r. wynosiła **2100 zł** a płaca minimalna profesora **6410 zł** a w 2023 r. odpowiednio **3600 zł** i **7210 zł**. Stosunek płacy minimalnej profesora do płacy minimalnej w gospodarce wynosiła w **2018 r. 3:1**, a **2023 r. spadła do 2:1**. Gdyby zachować proporcje przyjęte w 2018 r. płaca minimalna profesora powinna kształtować się na poziomie **10810 zł**.

W latach 2018÷2023 nastąpił wzrost płac:

w gospodarce		w uczelni płacy min.	
płaca minimalna	1500 zł (71,43%)	profesora	800 zł (12,48%)
śr. pł. w gospodarce	2615,06zł (70,09)	prof. uczelni	665 zł (12,5%)
śr. pł. w sektorze przeds.	2254,01zł (46,85%)	adiunkta	585 zł (12,5%)
		asystenta	400 zł (12,48%).

**Stanowisko nr 1**  
**Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki**  
**Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność**  
**w sprawie wyceny kosztochłonności kształcenia**  
**z dnia 14 kwietnia 2023 r.**

Walne Zebranie Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach, stanowczo sprzeciwia się podjętym przez Ministerstwo Edukacji Szkolnictwa Wyższego i Nauki działaniom zakresie nowej wyceny kosztów kształcenia studentów (k), polegającej na obniżeniu górnej granicy przelicznika przy utrzymaniu dolnej granicy. Wzywa władze Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność do działań w tej sprawie.

Wprowadzenie przez MESWiN takiego – niejasnego co do celu - sposobu wyceny kosztów kształcenia studentów uprzywilejowuje wybraną grupę uczelni kosztem innych, doprowadzając wiele uczelni do bardzo trudnej sytuacji finansowej, a niektóre z nich nawet do bankructwa.

Przewodnicząca  
Walnego Zebrania Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność  
(-) Danuta Jarosz

### **Uzasadnienie**

Ministerstwo Edukacji Szkolnictwa Wyższego i Nauki pracuje nad nową wyceną kosztów kształcenia kształcenia (k). Doprowadzi to do spłaszczenia wyceny z dotychczasowej  $1,0 \div 3,5$  (4,0) do  $1,0 \div 2,0$  (2,5). Takie działanie może prowadzić do zmniejszenia dotacji dla uczelni, które mają wyższe koszty kształcenia (współczynnik  $k \gg 1,0$ ) przy neutralnym wpływie dla pozostałych uczelni. W przypadku utrzymania dotacji na obecnym poziomie straty dla uczelni o wyższej kosztochłonności będą dotkliwsze natomiast znacząco zyskają uczelnie o  $k = 1,0 \div 1,5$ . Do uczelni o wysokiej kosztochłonności zaliczają się: medyczne, techniczne, przyrodnicze i artystyczne.

**STANOWISKO**  
**Regionalnej Sekcji Nauki Regionu Środkowowschodniego**  
**NSZZ „Solidarność”**  
**listopad 2022 roku**  
**w sprawie: przywrócenia demokracji akademickiej**

Ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* zwana popularnie „Ustawą Gowina” wdrażana od 2019 roku pozbawiła społeczność uczelni wyższych demokracji akademickiej likwidując kolegialne (wybierane demokratycznie) rady wydziałów i rady instytutów. Także wybory do senatów uczelni są ułomne, gdyż zgłoszonych przez społeczność akademicką kandydatów na rektora może nie dopuścić do udziału w wyborach ustępujący senat uczelni.

Wybory Rad uczelni są pozbawione minimalnych zasad demokracji, a ich rola mało określona. O te niezbywalne prawa demokracji akademickiej NSZZ „Solidarność” domagał się w latach 1980/1981. Niestety ustawa Gowina te prawa zlikwidowała albo wypaczyła.

Senaty stały się ciałami doradczymi, a nie decyzyjnymi Uczelni. W Senatach nie uczestniczą obligatoryjnie dziekani, którzy odpowiadają za dydaktykę czyli zakres studiów, a co za tym idzie jakość absolwentów Uczelni. Prorektorzy, którzy pełnią zasadnicze funkcje kierownicze na uczelniach są gośćmi Senatów bez prawa głosowania.

Ocena poziomu naukowości (ewaluacja) odbywa się w oparciu o coraz to nowe, zmieniane zasady i czasopisma, co wywołuje zaniepokojenie i dezorientację pracowników i kierowników katedr.

Brak możliwości finansowania badań z puli finansów uczelni powoduje zanik badań w Katedrach, które nie mają grantów. Zamiera chęć wyjazdów, wymiany z zagranicą.

Struktura awansów i model kariery akademickiej doprowadza do odwrócenia piramidy (więcej profesorów, profesorów uniwersyteckich niż pracowników pomocniczych, adiunktów, asystentów). Ustawa Gowina zupełnie zaniedbuje pracowników nie będących nauczycielami akademickimi, szczególnie techników, pracowników inżynieryjno- i naukowo-technicznych. W połączeniu z niskimi zarobkami, sytuacja ta generuje zapaść i straty kadrowe brzemiennie w skutkach dla nauki polskiej i szkolnictwa wyższego.

Stanowisko to i uwagi kierujemy do Ministerstwa Nauki i Edukacji w celu jak najrychlejszej zmiany ustawy, aby wartości demokracji akademickiej zostały przywrócone.

Józef Kaczor  
Przewodniczący RSN

**My,**

**przedstawiciele Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” uczelni krakowskich,**

zwracamy się do Ministerstwa Edukacji i Nauki z następującymi postulatami:

1. Wnosimy o dotrzymanie obietnicy wicepremiera Rządu RP z roku 2018, dawanej wielokrotnie publicznie i w rozmowach kularowych z Krajową Sekcją Nauki NSZZ „Solidarność”, podwyższenia wynagrodzeń pracowni-  
czych o 30%w ciągu trzech lat (2019 – 2022). Miała to być swoista premia za zgodę środowiska na przeprowadzenie kontrowersyjnej reformy szkolnictwa wyższego. Jak wiadomo, obietnica nie została dotrzymana. Dotychczas zrealizowano jedynie wzrost o 17,4%, a tymczasem gwałtownie wzrosła inflacja i następuje znaczny realny spadek dochodów.
2. Apelujemy o systemowy wzrost nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe oraz na wynagrodzenia pracowników – środki na wynagrodzenia powinny być oddzielone w subwencji od pozostałych nakładów. Rektorzy mając ogromną władzę przeznaczają subwencję na inne cele niż wynagrodzenia.
3. Apelujemy o dokonanie poważnych zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym, w tym zmierzających do przywrócenia kolegialnej samorządności w uczelniach wyższych, w tym likwidacji zarządzania jednoosobowego. Szczególnie w tym zakresie ustawa nie sprawdza się – tworzy się swoista dyktatura, zarządzanie korporacyjne. To nie sprzyja rozwojowi nauki.
4. Wnosimy o rozluźnienie sztywnego połączenia listy czasopism z dyscyplinami naukowymi. W przypadku zespołów wielodyscyplinarnych istnieją duże trudności w znalezieniu czasopism, które byłyby odpowiednie dla wszystkich autorów należących do różnych dyscyplin.
5. Apelujemy o zrównanie wysokości odpisów na nagrody rektora dla nauczycieli akademickich (2%) i dla pozostałych pracowników uczelni (1%). Odpis na nagrody powinien być jednakowy dla wszystkich pracowników i wynosić 2% planowanych wynagrodzeń.
6. Wnosimy o odmrożenie odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych i określenie go w odniesieniu do aktualnego funduszu przeznaczonego na wynagrodzenia.
7. Apelujemy o jednoznaczne wskazanie w zapisach ustawy, że kryteria oceny okresowej nauczycieli akademickich nie mogą być takie same jak kryteria ewaluacyjne dla dyscyplin.

**Uczestnicy spotkania z ministrem Bernackim w dniu 05.12.2022.:**

Z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”: Akademii Górniczo-Hutniczej: Maria Sapor;

Z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Krakowskiej: Jacek Wojs (przewodniczący);

Z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Jagiellońskiego: Janusz Drebot, Franciszek Gajewski, Hubert Harańczyk, Leszek Kowanetz, Edward Malec, Jarosław Mikulski, Ewa Niewiatała, Tomasz Panz, Piotr Passowicz, Piotr Witkowski, Małgorzata Rachwalska, Marek Sawicki, Jerzy Serwacki (przewodniczący), Tomasz Strojny, Barbara Suchoń-Chmiel, Tomasz Szatkowski, Dorota Żołnierczyk;

Z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Rolniczego: Joanna Stabryła (przewodnicząca), Barbara Tombarkiewicz (z-ca przewodniczącej) i Krzysztof Pawlak (członek Komisji Rewizyjnej).



Pomnik Sabaty (fragment) Autorstwa Kapitel - Praca własna, CC BY-SA 4.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=110288956>



Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja Wiadomości KSN nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

***Wiadomości KSN*** Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

*Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Janusz Sobieszkański, Krzysztof Weiss.*

*Redaktor naczelny: Janusz Sobieszkański,  
opracowanie techniczne: Ewa Sobieszkańska.*

*Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA*

*Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”*

*92 1020 1068 0000 1102 0000 2733*

*tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438*

*e-mail: [kns@solidarnosc.org.pl](mailto:kns@solidarnosc.org.pl) ; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/kns> ;*

*„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN on-line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/kns/pl>*